

Nowe wieści o wielkiej migracji ze stepu, która ukształtowała Europę

© Copyright by Wojciech Pastuszka, [w:] „*Archeowiesci.pl*”, 12 czerwca 2015.

Dwie prace, które ukazały się w najnowszym „*Nature*”, pokazują, jak wielki wpływ na Europę miała migracja przedstawicieli kultury grobów jamowych, którzy 5000 lat temu żyli na czarnomorskim stepie. To najpewniej oni stoją za rozpowszechnieniem się języków indoeuropejskich w Europie i w znacznej części Azji.



Ilustracja 1: Pokryta czerwoną ochrą czaszka przedstawiciela kultury grobów jamowych z regionu Samary w środkowej Rosji. Fot. Natalia Sziszlina.

Pierwszy artykuł jest dziełem wielkiego międzynarodowego zespołu, w którym główną rolę gra David Reich z Harvard Medical School w Bostonie (USA), który przeanalizował DNA blisko setki dawnych Europejczyków. Szczegółowo o wynikach ich prac pisałem już w lutym, gdy opublikowali *preprint* artykułu zaprezentowanego teraz w „*Nature*”.

Badania te ujawniły wielką migrację przedstawicieli kultury grobów jamowych ze Wschodniej Europy na zachód, która zdarzyła się około 5000-4500 lat temu i znacząco odmieniła nasz kontynent. Była to społeczność pasterzy, która przed migracją zajmowała ziemie dzisiejszej wschodniej Ukrainy oraz południowej Rosji. Ludzie ci należeli do pierwszych hodowców koni, a swych zmarłych chowali w jamach grobowych przykrywanych kurhanami. Uczeni ustalili, że geny tych pasterzy są obecne w DNA wielu współczesnych Europejczyków, zwłaszcza mieszkańców północnej części kontynentu. Badania dostarczyły również bardzo mocnych dowodów na to, że to właśnie podczas tej migracji rozprzestrzeniły się w Europie haplogrupy R1a i R1b, które dominują w męskiej populacji wielu krajów naszego kontynentu, a także języki indoeuropejskie.

Drugą pracę opublikował konkurencyjny międzynarodowy zespół, którego najważniejszym członkiem jest znany duński genetyk Eske Willerslev z uniwersytetu w Kopenhadze. W tym wypadku analizy objęły genomy 101 prehistorycznych ludzi, w tym przedstawicieli kultury unietyckiej ze Śląska i Wielkopolski.

Uzyskane wyniki nie tylko potwierdziły wnioski zespołu Reicha, ale dostarczyły także dowodów na to, że przedstawiciele kultury grobów jamowych wyruszyli również w kierunku wschodnim docierając daleko w głąb Azji. To znacząco wzmacnia hipotezę, że to oni stoją za rozprzestrzenieniem się haplogrupy R1a oraz języków indoeuropejskich.

Genetycy ustalili, że ludność kultury grobów jamowych opanowała Środkową Azję sięgając aż po Ałtaj i rzekę Jenisej. Migracja w tym rejonie wyglądała jednak trochę inaczej niż w Europie. Na naszym kontynencie ludność kultury grobów jamowych mieszała się z żyjącymi tam rolnikami, natomiast w Azji Środkowej doszło do całkowitego wyparcia żyjących tam łowców-zbieraczy. W ocenie Willersleva wpływ miała na to przede wszystkim niska gęstość zaludnienia.

Badania ujawniły, że europejskie geny mieli również przedstawiciele kultury andronowskiej, która zdominowała środkową Azję około 3800 lat temu. DNA potwierdziło więc to, na co już od dawna wskazywały badania archeologów i antropologów, a także znaleziska grobów i mumii osób o europejskim wyglądem.

Dominacja europejskiej ludności na tych terenach zakończyła się około 2000 lat temu na skutek naporu wschodnich Azjatów. Badania genetyczne wskazują, że nie doszło wówczas do wymieszania się ludności, ale do niemal całkowitego wyparcia europejskich genów przez przybyszów.

W pracach zespołu Willersleva uczestniczyli także polscy naukowcy, o ich udziale i licznych ustaleniach poczynionych w trakcie badań możecie przeczytać w tekście Polscy genetycy o badaniach nad prehistorycznymi Europejczykami.